

TCHÓRZEWSKI: RACZEJ MINISTERSTW NIE PRZYBĘDZIE

Raczej zasada jest taka, że ministerstw nie przybędzie; jeżeli powstaną jakieś nowe, to inne znikną - powiedział w piątek minister energii Krzysztof Tchórzewski. Jego zdaniem dział energii może być połączony z innym.

Minister energii był pytany w radiu Wnet, czy pozostanie w nowym rządzie. "Nie jestem od ogłoszenia tej decyzji. To władze partii i pan prezes z naszymi współkoalicjantami, z Porozumieniem i Solidarną Polską, ogłoszą" - powiedział Tchórzewski. Dodał, że "usłyszymy to na pewno w odpowiednim momencie".

Dopytywany, czy w rządzie powstaną nowe resorty, Tchórzewski przyznał, że "raczej zasada jest taka, że ministerstw nie przybędzie". "Jeżeli powstaną jakieś ministerstwa, to inne znikną" - mówił.

Zwrócił uwagę, że tzw. ustawa o działach (w administracji rządowej - PAP) dokładnie określa pewne formy odpowiedzialności.

"Jest dział energia, który określa odpowiedzialność za bezpieczeństwo energetyczne. I teraz ten dział może być połączony z innym działem, tak jak w tej chwili jeden dział energii i drugi dział kopaliny. Zarządzanie, nadzór nad kopalinami w Polsce są połączone razem w jedno Ministerstwo Energii" - powiedział.

Jak dodał, jest to związane "z pewnymi konstytucyjnymi zasadami odpowiedzialności za pewne dziedziny". "Sprawy odpowiedzialności za bezpieczeństwo energetyczne Polski nie da się podzielić. W grę wchodzi priorytety" - mówił. Chodzi m.in. o to, jak podkreślił, żeby podział kompetencji był precyzyjny i "żeby nie wchodziły one na siebie między poszczególnymi resortami". (PAP)